

## **400. ROCZNICA PIERWSZEGO POCHÓWKU NA STAROMIEJSKIM CMENTARZU EWANGELICKIM WE WSCHOWIE**

Staromiejski cmentarz ewangelicki – „Campo Santo” – obchodzi w 2009 r. 400-setną rocznicę swojego założenia. Jak wynika z przekazu zamieszczonego w „Syjonie wschowskim” Samuela Friedricha Lauterbacha, pierwszą osobą pochowaną na tej najstarszej w Polsce nekropoli poza murami (extra muros), był rajca i notariusz miejski Stefan Korczak (zm. 25 II 1609). „Pierwsze ciało, które złożono na nowym cmentarzu, to był pan Stefan Cortschak, notariusz i rajca, mający za żonę Małgorzatę z domu Gaunersdörfer, i który pochowany został w Roku Pańskim 1609 w Pięćdziesiątą”.

Unikatowy w skali kraju i Europy cmentarz ewangelicki, założony został z inicjatywy pastora Valeriusa Herbergera w 1609 r., kiedy wschowscy ewangelicy zostali zmuszeni do rezygnacji z cmentarza znajdującego się przy kościele farnym. Miejsce pochówku przeniesione zostało na teren Polskiego Przedmieścia. Część gruntów na potrzeby cmentarza została formalnie przekazana w 1610 r.

Nekropola wschowska jest przykładem nowego typu cmentarza, wykształconego w obrębie kultury protestanckiej w XVI wieku. To wtedy zaczęły powstawać cmentarze poza murami miast, stanowiące wyłom w wielowiekowej tradycji chowania zmarłych „ad sanctos et apud ecclesiam” (przy świętych i wokół kościoła). Swoją formą nawiązywały one do wykształconego w okresie średniowiecza we Włoszech Campo Santo (Pola Świętego). Miejsce pochówku i upamiętnienia zmarłych komponowano jako połączenie ogrodu i czworobocznego dziedzińca, otoczonego otwierającymi się do wnętrza krużgankami. Na ścianach krużganków umieszczano epitafia.

Cmentarz we Wschowie jest (obok cmentarza w Halle), jedną z najstarszych w nowożytnej Europie, a pierwszą w Polsce realizacją średniowiecznego wzorca włoskiego. Cmentarz stanowi nieregularny trapez o powierzchni blisko 2 hektarów. Otacza go ceglany, otynkowany mur o wysokości około 2 m. Do wnętrza prowadzą trzy bramy. Główne wejście znajduje się na południowo-wschodnim narożniku i prowadzi na najstarszą, XVII-wieczną część nekropoli.

W początkowym okresie zmarłych upamiętniały jedynie płyty epitafijne, które umieszczano na wewnętrznej ścianie cmentarnego muru. Dopiero pod koniec XVIII w. pojawiły się na wschowskim cmentarzu kamienne pomniki nagrobne. Dla podkreślenia wyższej pozycji społecznej i majątkowej, rodziny wschowskich patrycjuszy oprócz epitafiów wystawiały proste w formie budowle - kaplice oraz obejścia kryjące krypty grobowe.

Na murach i kaplicach umieszczono ponad 170 XVII- i XVIII- wiecznych płyt epitafijnych (od renesansowych po klasycystyczne), stanowiących cenne źródło do poznania dziejów miasta oraz badań nad symboliką związaną ze sztuką sepulkralną.

W XIX w. do cmentarza dołączono od strony zachodniej nekropole katolicką, na terenie której znajduje się dom przedpogrzebowy o charakterze klasycystycznym, zbudowany w 1819 r.

Na wschowskim cmentarzu spoczywa wielu zasłużonych mieszkańców miasta. Pochowano tutaj między innymi dwóch sławnych pastorów, Valeriusa Herbergera i Samuela Friedricha Lauterbacha oraz Mateusza Vechnera, nadwornego lekarza Zygmunta III Wazy.

Staromiejski cmentarz ewangelicki we Wschowie ulegał po 1945 r. powolnej dewastacji. Pierwsze prace porządkowe i konserwatorskie przeprowadzono na nim pod koniec lat 70. XX w. Kilka lat później cmentarz, już jako dział Muzeum Ziemi Wschowskiej, przekształcony został w Lapidarium Rzeźby Nagrobnej.

